

lato" mazurek, „Dunajec" op. 26 sł. J. A. Święcickiego i jemu ofiarowana (1892), „Kwiat zabudki" M. Gawalewicza, op. 19 i „Serce pęka mi z bólu" Skabiory (1892), „Jakże cię mam brać, dziewczyno" na sopran (1893). „Rada" M. Gawalewicza, na bas, lub baryton, ofiarow. Gabryelowi Gorskiemu, „Rozkochany", mazurek na tenor, sł. M. Romanowskiego, ofiarow. Wład. Mierzwińskiemu, „Romantyka" na sopran, „Jedna chwila" Selima na sopran, lub mezzosopran (1898), „Renegat" ballada Mickiewicza, op. 18, na bas, „Noc letnia" Winc. Korotyńskiego, op. 45 (1901), „Babie lato" Hajoty, mazurek (1902), „Z wiosennych strof" M. Gawalewicza (1902), „Żal" K. Brzozowskiego (1903), „Przy słońcu" Gomulickiego, op. 45 na sopran, „piosenka (Dumka) o nocko" Konopnickiej, „Madrygał" na sopran do słów Fr. Dademene w tłum. Porębowicza, „Do wiosny" Asnyka op. 48, „Który ma złoty klucz" Konopnickiej, na mezzosopran, lub bas, „Roślinność serca" Maeterlincka w tłum. Miriama, „Preludjum" Bożydara op. 51, „Przez wały chmur" K. Brzozowskiego, na mezzosopran, lub bas, „Po młodości dniach" Or-Ota, „Sasanek" do słów własnych, „Smętne akordy" Wł. Nawrockiego, op. 58, nagrodzona na konkursie lwowskim, „W pogodną nocy" Cz. Łukaszkiewicza, „Wspomnienie" sł. Ad. Maszyńskiego, „Połały się łązy" Mickiewicza, op. 59, „Zmierzch" L. Staffa, op. 60, „Dziewicze brzozy" L. Staffa, op. 61, nagrodzona na konkursie Filharmonji Warszawskiej, „Osina" sł. r. ł. op. 68, „Do fjołka" Sarbiewskiego-Ejsmonda. Do ostatnich już pieśni Maszyńskiego zaliczyć należy wydane jako op. 73 u Feliksa Grąbczewskiego w 1934 r. trzy pieśni „Na dworcu samotnym" do słów Kazimierza Glińskiego, — „Na kaszubskim brzegu (Stary Kaszuba gwarzy, hej, nie damy się, nie damy)," a wreszcie „Pieśń żołnierza" do słów Mickiewicza („Ja w tej izbie spać nie mogę"). Na przełomie zaś 1935 i 1936 r. wyszło jeszcze pięć pieśni: „Liścik" do słów M. Gawalewicza („Przysłał do niej liścik mały"), „Akacje kwitną" (T. Kończyca), „Rozmawiała się" (J. Kasprzowicza), oraz „Przyszłaś jak wiosna" i „Białe jaśminy" („Powiedną białe jaśminy") do słów E. Słńskiego.

W porywach patriotycznego uniesienia napisał Maszyński „Nie rzucić ziemi skąd nasz ród" do słów „Roty" Konopnickiej (wydanie Wende'go w 1917 r.), oraz op. 30 a „A jeśli ciebie nie spamięta, ty wiaro święta" (Lwów, wydane u Jakubowskiego i Zadurawicza). Nadto do słów J. Kłosielskiego „A jeśli ciebie ja zapomnę, Ojczyzno moja", rzewną pieśń patriotyczną, którą J. Maklakiewicz ułożył później na chór męski (chór 1935), potem „Rotę Górnolazaków" do słów Józefa Relidyńskiego (Nie damy Śląska, skąd nasz ród") na chór męski, chór mieszany, oraz śpiew solo z akompanjamentem fortepianu (Warszawa,